



Wojciech Brzezowski

Ogrody barokowego Wrocławia

Nowe tendencje w sztuce ogrodowej, które zapanowały w Europie pod wpływem sztuki Włoch i Francji w XVII i XVIII w. nie od razu spotkały się z szerszym odzewem wśród, w większości protestanckich, mieszkańców Wrocławia, kierujących się purytańskimi zasadami. Na przeszkodzie stały także ograniczenia przestrzenne wynikające z zamknięcia miasta pierścieniem fortyfikacji i znacznego zagęszczenia zabudowy. Potrzeba posiadania ogrodu ozdobnego nie była ani możliwa do zrealizowania, ani początkowo powszechna.

Na przeszkodzie stały także przepisy budowlane zakazujące tworzenia nawet namiastek ogrodów. Ordynek budowlany z 1668 roku kategorycznie odnosił się do kwestii sadzenia drzew: *nikomu nie wolno przed swym domem sadzić ani hodować drzew, ale wszędzie ma to być zniesione*¹. Niechętnie przystawano nawet na hodowanie roślin doniczkowych ustawianych przed oknami: *Nikt także nie ma przed oknem żelaza robić, naczyń i skrzynek z roślinkami i kwiatkami na nie stawiać, chyba że będą w solidnie zamocowanych żelaznych okratowaniach* [5, s. 18].

Na fasadach frontowych domów stosowano się do tych nakazów, ale już przy bocznych uliczkach i w zaułkach licznie występowały owe „żelaza”, czyli metalowe wsporniki służące zarówno do opierania na nich drewnianych pomostów pod uprawy, jak i rozciągania między nimi sznurów do suszenia bielizny. Idąc za nakazem przepisu wykonywano także *okratowania*. Ich przykłady zachowały się do dzisiaj w kilku domach przy Jatkach, ale niegdyś stanowiły wraz z całym systemem żelaznych wsporników nieodłączny element mniej eksponowanych fragmentów miejskiej zabudowy².

Te namiastki nie mogły oczywiście zaspokajać potrzeby posiadania prawdziwego ogrodu, jednak wśród ciasnej zabudowy miejskiej stworzenie ogrodu z prawdziwego

zdarzenia było nie lada wyzwaniem, możliwym do zrealizowania jedynie na dotychczas mniej zabudowanych terenach, położonych w pasie przylegającym do fortyfikacji.

Jak wynika z planu Bartholomeusa Weinerja, w połowie XVI w., w obrębie pierwszego obwodu murów obronnych, niewielkie ogrody mogły zaistnieć tylko przy najznamienitszych rezydencjach, a więc przy siedzibie książąt brzeskich przy ulicy św. Wojciecha (obecnie Wita Stwosza) oraz przy ulicy Łaciarskiej, obok domu należącego do Hirscha von Kaltenbrunn³. W roku 1548 wymieniany jest także położony nad Odrą ozdobny ogród zamkowy, określane jako *Lustgarten* [32, s. 94], [15], ale jak wynika z planu Weinerja chyba nie istniał on już w latach sześćdziesiątych XVI w. Nieco większe możliwości stwarzała pas między wewnętrzną fosą a zewnętrznym obwodem obronnym. Znacznie rzadsza zabudowa, będąca konsekwencją potrzeb zamieszkujących rejon ulicy św. Antoniego sukienników i farbiarzy, okolice ulicy Słodowej zaś słodowników oraz trwająca jeszcze od średniowiecza tradycja wykorzystywania na ogrody pasa między ulicami Wierzbową a Sakwową (obecnie Piotra Skargi) stwarzała znacznie dogodniejsze warunki dla powstawania założen ogrodowych⁴. Od średniowiecza zakładano także ogrody w pasie zewnętrznym, przylegającym do forty-

³ Na jednym z późnogotyckich parapetów okien znajdowały się herby rodu Hirschów i Jenkwitzów, odnoszące się najpewniej do Melchiora Hirscha von Kaltenbrunn i jego drugiej żony Ursuli von Jenkwitz. Rysunek Bernharda Mannfelda, przedstawiający wymieniony parapet, znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu, Dział Grafiki, sygn. VII-16580/8. Epitafium Melchiora, zmarłego w 1541 r. i Ursuli zmarłej w 1526 r. znajduje się na południowej ścianie kościoła Marii Magdaleny we Wrocławiu [9].

⁴ Od początku XIV w. wspomina się o ogrodach położonych między ul. Wierzbową a Piotra Skargi. Na przykład w 1384 r. jest wymieniany ogród ciągnący się *in di lenghe und in di breite von eyner gassin bis an di andere* (na długość i na szerokość od jednej ulicy do drugiej), a w 1473 r. wspomina się o ogrodzie różanym *bey dem taschentor an der weidengasse an der ecke* (koło bramy Sakwowej przy ul. Wierzbowej na rogu), [21, 201].

¹ Wszystkie tłumaczenia z języka niemieckiego wykonał autor.

² Widoczne m.in. na rysunku Otto Ferdinanda Probst, Przejście Żelaznicze [repr. w: 44, s. 129].

Breslauer
Wasser-Garten/ 4
 Darinnen zu befinden
 Lustige und Zeit-verreibende
Wasser-Spiele/
 Welche meistens von
 Ihme selbst erdacht/gemacht
 und beschrieben
 hat
Wolfgang Scharschmid/
 Jurium Practicus.

Breslau/
In der Baumannischen Erben Druckeray/
Drukts Johann Günther Köhler/
 Factor.
 1699.

Strona tytułowa *Breslauer Wasser-Garten*..., rycina, 1699 r.

Front page of the *Breslauer Wasser-Garten*..., copperplate engraving, 1699

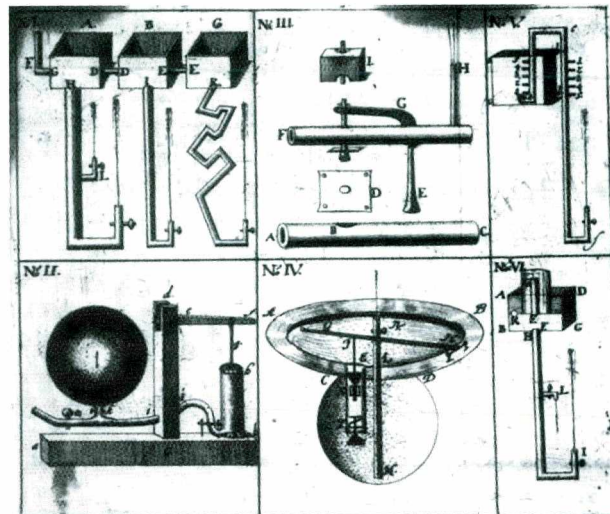
fikacji, miały one jednak charakter głównie użytkowy i dopiero z czasem część z nich zamieniono na ogrody ozdobne. Większe założenia ogrodowe istniały także przy siedzibach kleru na Ostrowie Tumskim.

Już w XVI wieku powstały jednak we Wrocławiu założenia ogrodowe, których sława przekraczała granice Śląska. O istniejącym w latach 1541–1560 ogrodzie botanicznym Johanna Woysseła pisze w swym dziele *Horti Germaniae*, wydany w 1561 r., szwajcarski botanik Konrad Gesner, żyjący w latach 1516–1565, zwany „niemieckim Pliniuszem”⁵. W ogrodzie tym uprawiano nie tylko rośliny lecznicze, ale także owocowe, winorośl, róże, kwiaty, a także rośliny przyprawowe [27, s. 63–73].

Europejską sławę cieszył się też założony w 1552 r. ogród Laurentiusa Scholtza, uwieczniony w opisach, epigramatach, a także w przedstawieniach graficznych⁶.

⁵ *Wratislaviae in Silesia Cl. Civis Woysseii, qui praestantissimi medici Sigismundi pater est, hortus, copia, varietate, elegantia et raritate stripium omnis generis summe commendatur*. Henschel sądził, że ogród Woysseła znajdował się między ulicami św. Mikołaja, gdzie stał należący do niego dom, a ulicą Ruską. Jednak, jak wynika z planu Weinera, teren ten był wówczas dość intensywnie zabudowany, ogród mógł natomiast znajdować się na terenie położonym na północ od ul. św. Mikołaja [23, s. 137].

⁶ Datę taką podaje Henschel [23], w polskich opracowaniach jako czas założenia ogrodu podaje się rok 1587 [12, s. 578], [14].



Przykłady konstrukcji „sztuk wodnych” z ogrodu Scharschmidta, wg *Breslauer Wasser-Garten*..., rycina z 1699 r.

Example of the construction of “water art specimens” from the garden of Wolfgang Scharschmidt, according to the *Breslauer Wasser-Garten*, copperplate engraving, 1699

Rosło tam nie mniej niż 385 gatunków roślin rozmieszczonych w odrębnych częściach, a niektóre z nich uprawiano w cieplarni. Dekorację ogrodu stanowił wodotrysk ze statuą Flory i grota z Polifemem, a także rzeźby przedstawiające Adama i Ewę. Ogród Scholtza stanowił charakterystyczny dla epoki zbiór wytworów natury i dzieł rąk ludzkich, eksponowanych po części w specjalnie do tego celu przeznaczonym gabinecie. Spotkaniem towarzyskim służył stojący pośrodku ogrodu *Lusthaus*⁷, który miał na ścianach wymalowane rosnące w ogrodzie rośliny, a wśród zdobiących go malowideł wymieniano także obraz Lucasa Cranacha przedstawiający Lukrecję⁸.

Po śmierci Scholtza w 1599 r. ogród kolejno był własnością dwóch aptekarzy: Petera Kalenbergera, a potem Christophra Krausego i był znany pod nazwą Ogrodu Aptekarskiego. Najmłodsza córka Krausego wyszła za mąż za adwokata Wolfganga Scharschmidta [23, s. 138]. Urządził on na miejscu dawnego ogrodu Scholtza słynny *Breslauer Wassergarten*, który w zamyśle właściciela miał zachwycać przede wszystkim przemyślnymi „sztukami wodnymi”⁹.

Scharschmidt zadbał także o popularyzację swego dzieła publikując broszury będące rodzajem przewodnika z opisem znajdujących się w ogrodzie urządzeń [36]–[39]. Najwcześniejsza z broszur, wydana w 1682 r. anonimowo, choć według wszelkiego prawdopodobieństwa napi-

⁷ *Lustausem* w ogrodach niemieckich określano pawilon, często o kilku pomieszczeniach, służący przyjemnemu spędzaniu czasu.

⁸ Ogrodowi Laurentiusa Scholtza poświęcono dość obfity literaturę przedmiotu. Obszerny artykuł napisał Krzysztof Eysymontt [14], ostatnio ukazały się noty autorstwa Jana W. Harasimowicza [4], [12]. Niezwykle cennym przyczynkiem do dziejów ogrodu jest opublikowanie nieznanych szerzej do tej pory rycin, dotyczących wyposażenia ogrodu [33, s. 39, poz. 93, 94].

⁹ „Sztuki wodne”, niem. *Wasserkunst*, fr. *jeux d’eau*, w ogrodach manierystycznych i barokowych poruszane wodą mechanizmy, służące zaskoczeniu i zabawieniu widza.

sana przez Scharschmidta, wymienia imponującą liczbę ponad osiemdziesięciu „sztuk wodnych”. Właściciel nieustannie rozbudowywał według własnej inwencji zestaw wodnych urządzeń, co dokumentował w trzech następnych broszurach, opatrzonych już nazwiskiem autora, a wydawanych w 1685, 1689 i 1699 r. W ostatniej, oprócz tekstu, który wymienia już ponad 140 rozmaitych sztuk wodnych, zamieszczono rycinę objaśniającą działanie kilku mechanizmów, a na końcu znalazł się nawet hymn na cześć ogrodu opatrzony zapisem nutowym. Należy tu zauważyć, że w opisach nie zawarto żadnej informacji dotyczącej szaty roślinnej i można przypuszczać, że nie odgrywała ona większej roli w aranżacji ogrodu.

Ogród znajdował się na zapleczu domu stojącego przy ul. Wierzbowej. Nad wejściem, powodowany troską o swe dzieło, właściciel umieścił stosowny dwuwiersz: *Wer seine Hand nicht braucht zu Schaden und Verdruß Der hat hier oft hindurch zu gehen freyen Fuß*¹⁰. Wodotryski były rozmieszczone w sześciu grupach, a ich zadaniem było nie tylko olśnić, ale i zaskoczyć widza, który nigdy nie był pewien czy nie naciśnie ukrytego zaworu, przez co uruchomi bijący z najmniej oczekiwanego miejsca strumień wody.

Wśród tryskających wodą sztucznych kwiatów i zwierząt umieszczono posągi przedstawiające Neptuna z trójzębem, Andromedę przykutą do skały i podążającego jej na ratunek Perseusza, Akteona z dwoma psami, Kleopatę z wężem, Zuzannę w kąpieli, na którą spadały strumienie wody bijące z oczu podglądających ją starców, ale także bardziej prozaiczne przedstawienia, jak choćby niewiasta niosąca gęś i koszyk jaj, z których tryskała woda czy kobieta chwytająca za ogon lisa. Nie brakło także scen obscenicznych, takich choćby jak figura nagiej kobiety personifikująca Naturę, która wypuszcza wodę ze *wszystkich do tego przeznaczonych miejsc*, błazen wydmuchujący nos do dzbana czy też mężczyzna z opuszczonymi spodniami, który wypróżnia się i zarazem wymiotuje do kubła. Najwyraźniej nie uważano przy tym za niestosowne umieszczenie nieopodal figury św. Jerzego walczącego z ziejącym wodą smokiem albo wizerunku Matki Boskiej w wodnej aureoli [39].

Nie brakowało także w ogrodzie akcentów natury politycznej, jak tryskający wodą dwugłowy habsburski orzeł czy też symboli związanych z Wrocławiem – herbu miasta, tarczy z literą W, tarczy z napisem *V. HAUNOLD*, odnoszącej się do pełniącego od 1691 r. funkcję burmistrza Hansa Sigismunda von Haunolda [34, t. 2, s. 116]. Zadbano także o akcenty upamiętniające właściciela ogrodu, w postaci tarczy z napisem *SCHARSCHMIT* i drugiej z imieniem *SUSANNA*, zapewne odnoszącej się do jego żony. Oczywiście wszystkie przedmioty tryskały strumieniami wody.

Istotnymi elementami ogrodu były także budowle. Prócz piramidy i altany znajdowała się tam także grotta, być może pochodząca jeszcze z ogrodu Scholtza. Była dość spora, bo miała siedem łokci wysokości, tyle samo długości i mierzyła w szerz osiem i pół łokcia. Jej ściany i sklepienie pokrywały kamienie, kawałki rudy i koralowców, a także muszle. Poczesne miejsce zajmowała w grotcie fi-

gura Neptuna wspierającego się o dzban, z którego woda wypływała do sadzawki i poruszała mechanizm znajdującego się tam modelu młyna. Towarzyszący Neptunowi delfin wyrzucał wodę na znaczną odległość 15 łokci, ale tylko wtedy, gdy ciśnienie było odpowiednio wysokie. Nieopatrzne naciśnięcie ukrytego zaworu powodowało, że ze sklepienia spadał na zaskoczonego widza deszcz. Do atrakcji grotty należał także mechaniczny grajek, wykonujący na szklanych dzwoneczkach kilka melodii tanecznych.

Jakkolwiek nagromadzenie tak wielu „sztuk”, o niejednokrotnie dość zaskakującej wymowie, odbierane jest współcześnie jako przejaw złego gustu, to jednak koncepcja takiego ogrodu była dość popularna w XVII w., o czym świadczą rozprawy teoretyczne, jak choćby popularne dzieła Josepha Furttentbacha [16]–[18] i traktaty Georga Andreasa Boecklera, *Architectura curiosa nova* oraz *Theatrum machinarum novum*, na które powołuje się Scharschmidt w jednej ze swych broszur [6], [7]¹¹. Jego ogród może być uważany zatem za dość reprezentatywny przykład tendencji panującej w XVII w. i z całą pewnością nie należy go zaliczać do marginaliów¹².

Wywodzące się z ogrodów włoskich manierystyczne pomysły przemyślnych mechanizmów wodnych zostały przeszczepione do krajów niemieckich, głównie za pośrednictwem traktatu Heinricha Schickhardta. Na Schickhardcie wielkie wrażenie wywarł oglądany podczas podróży do Włoch w 1600 r. ogród Medicich w Pratolino. Na rozpowszechnienie się w ogrodach niemieckich przeróżnych sztuk wodnych znaczny wpływ wywarło także dzieło o ogrodowych urządzeniach wodnych *Les raisons des forces mouvantes*, autorstwa Salomona de Caus, twórcy słynnego *Hortus Palatinus* w Heidelbergu, pozostającego w służbie elektora Palatynatu Fryderyka, a także opis tego ogrodu z licznymi rycinami Matthaeusa Meriana [11]¹³. Wzorem dworów niemieckich podobne koncepcje były także realizowane na Śląsku¹⁴. Jak wynika z dedykacji zamieszczonej w jednej z broszur, adresowanej do Wilhelma Maltzana z Milicza, także ten arystokrata był admiratorem tego typu ogrodów i być może, sam posiadał podobny w Cieszkowie [38]. Hrabia Otto Wenzel von Nostitz wspomina w swych pamiętnikach, że podczas odwiedzin w ogrodzie hrabiego Nimptscha w 1722 r. podziwiając tamtejsze *jeux d'eau*, pechowo został obłany wodą, która zmoczyła mu perukę, przez co musiał zasiąść przy stole w szlafmicy [19, s. 159].

Dość skomplikowane mechanizmy zastosowane przez Scharschmidta, pozbawione po śmierci właściciela odpo-

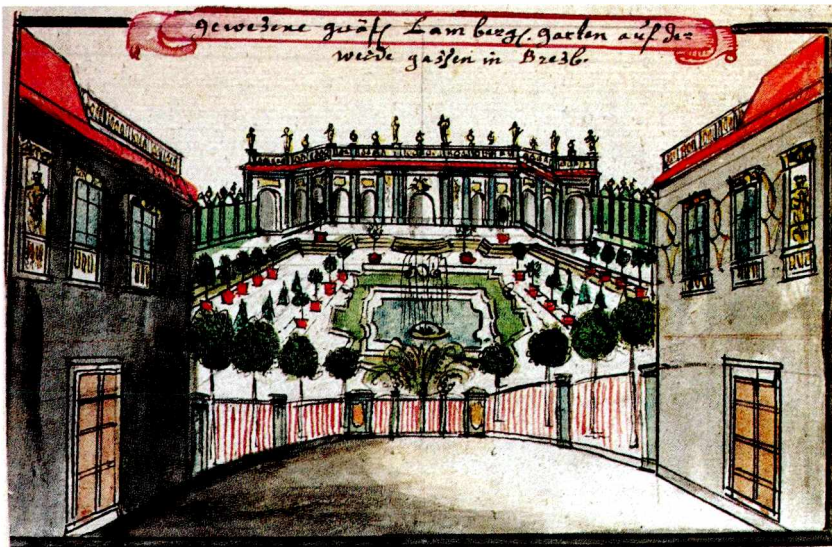
¹¹ Egzemplarze dzieł Böcklera znajdujące się obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu (Dział Starych Druków, sygn. 363126, 363127), pochodzące ze zbioru Rhedigera, z dawnej wrocławskiej Biblioteki Miejskiej, mogą być tymi samymi, z których korzystał Scharschmidt. Mógł też korzystać z traktatu J. Furttentbacha *Architectura Recreationis*, który znajdował się w zbiorach biblioteki kościoła Marii Magdaleny.

¹² Taką negatywną opinię wyraża Eysymontt [13, s. 295].

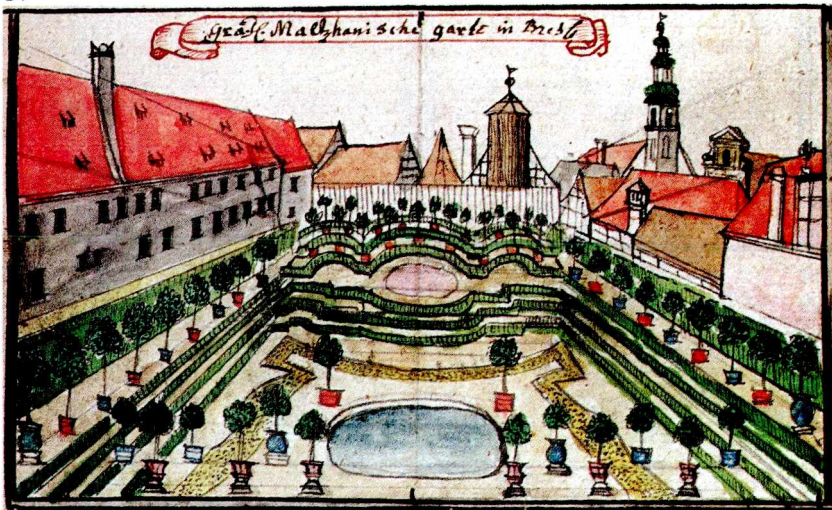
¹³ Egzemplarz tego dzieła, znajdujący się obecnie w zbiorach Starych Druków wrocławskiej Biblioteki Uniwersyteckiej, sygn. 366 663, może pochodzić z jednej z dawnych bibliotek wrocławskich. O recepcji włoskich wzorów w krajach niemieckich por. [24, s. 62–63, 131–135].

¹⁴ Późniejsze, bo osiemnastowieczne przykłady wodotrysków oglądać można do dziś między innymi w rezydencji w Peterhofie.

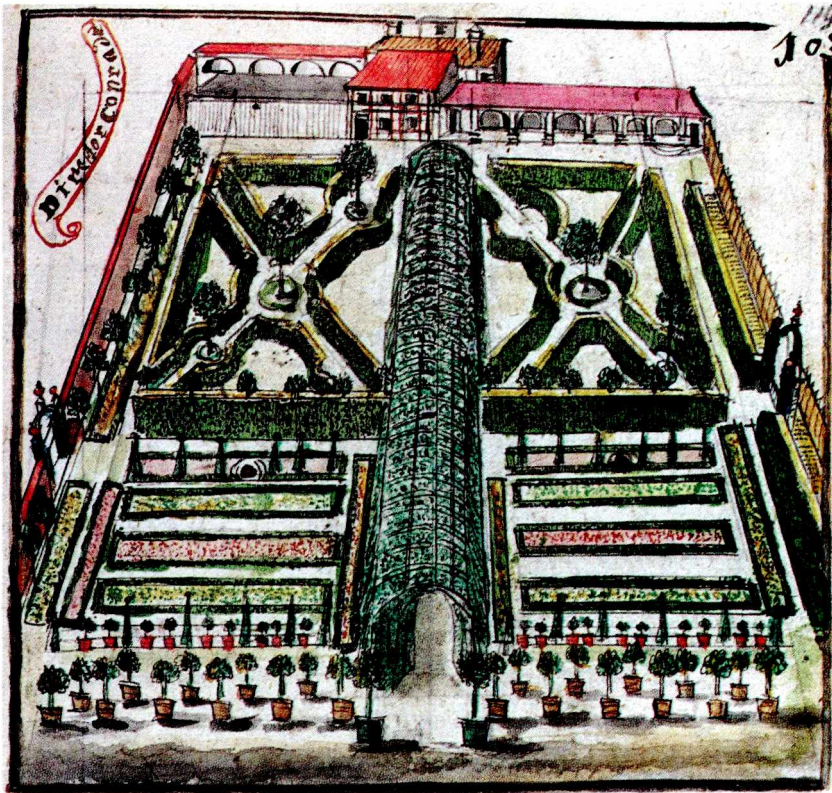
¹⁰ W dowolnym tłumaczeniu: Możesz tu przychodzić, jeśli nie masz rąk stworzonych do psucia.



1↑



2↑



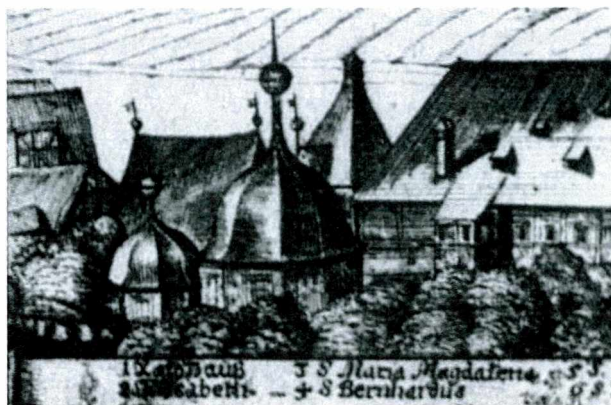
1 – Widok ogrodu: Lambergów, 2 – Widok ogrodu Maltzanów. 3 – Widok ogrodu dyrektora rady miejskiej E.C.F. Conradiego (Ryciny Friedricha Bernharda Wernhera)

1 – View of the Lamberg counts' garden, 2 – View of the Maltzan counts' garden, 3 – View of the garden of E.C.F. Conradi, President of the Town Council (Figures by Friedrich Bernhard Wernher)

wiedniej konserwacji, przestały funkcjonować, co zapewne stało się jedną z przyczyn likwidacji ogrodu, ale zasadnicze znaczenie miała raczej zmiana upodobań, jaka zaznaczyła się w XVIII w. Nowy właściciel ogrodu, von Pein, należący do wrocławskiego patrycjatu, zlikwidował nie tylko wodotryski, ale także znajdujące się w ogrodzie budowle i zapewne stworzył nową kompozycję ogrodu, zgodną z duchem epoki. Henschel pisze co prawda, że Pein urządził tam zwykły ogród warzywny [23, s. 141], jeżeli przyjmiemy jednak, że idzie tu najprawdopodobniej o Hansa Ernesta von Pein und Wechmar, blisko związanego nie tylko z dworem książąt oleśnickich, ale także z dworem cesarskim w Wiedniu i Pradze, to wydaje się raczej, że ten arystokrata (w 1700 r. uzyskał tytuł barona), właściciel okazałego założenia ogrodowego w Piotrowicach koło Środy, kontynuował tradycję funkcjonowania w tym miejscu ogrodu ozdobnego, lecz – obdarzony bardziej wyrafinowanym gustem – nie podzielał zainteresowań swego poprzednika [34, t. 3, s. 204], [42, t. 2, s. 396].

Jego synowa i zarazem spadkobierczyni, Eva Rosina von Pein z domu von Wirth, sprzedała posesję przy ul. Wierzbowej w 1725 r. [43, s. 38]. Nowa właścicielka, hr. Anna Maximiliana Louisa von Oppersdorf, z domu hrabianka von Lamberg, wkrótce potem, około 1730 r. wzniosła tu nowy dom, zapewne według projektu Christopa Hacknera. Jednocześnie zbudowano okazały pawilon ogrodowy, zamykający teren posesji od wschodu [8]. Przyjmuje się, że w tym samym czasie powstała nowa kompozycja ogrodu. Nie można jednak wykluczyć, że nastąpiło to jeszcze wcześniej, z inicjatywy Peinów, na początku XVIII w.

Układ ogrodu Lambergów, który zajmował teren ciągnący się aż do obecnej ul. Piotra Skargi, możemy odtworzyć dzięki rysunkowi Friedricha Bernharda Wernhera [48, s. 260]. Przed tylną elewacją budynku wydzielono dziedziniec usytuowany między skrzydłami oficynowymi, oddzielony ażurowym ogrodzeniem, założonym na planie kolistym. Centralną przestrzeń, znajdującego się za dziedzińcem ogrodu, stanowił wgłębnik, pośrodku którego umieszczono parter wodny z fontanną. Tylne zamknięcie wgłębnika rozwiązano jako schody o rozczłonowanym narysie, prowadzące na wyższy poziom, na którym wznosił się trzyskrzydłowy pawilon arkadowy¹⁵, pełniący najpewniej funkcję *Lusthausu*, przykryty płaskim tarasem otoczonym balustradą, z ustawionymi na jej postumentach wazami i rzeźbami. *Pendant* dla tarasu pawilonu stanowiły tarasy z tralkowymi balustradami, znajdujące się na dachach skrzydeł bocznych budynku głównego. Być może, także wnętrza parterów skrzydeł bocznych mieściły pomieszczenia w typie *sala terrena* i były powiązane z ogrodem, jak to sugerują duże, oszklone drzwi. Po bokach zamknięcie ogrodu stanowiły wysokie mury z dekoracyjnym zwieńczeniem¹⁶. Założenie ogrodowe należało do najbardziej okazałych realizacji tego typu w osiemnastowiecznym Wrocławiu i istniało zapewne co najmniej do 1782 r., kiedy to rodzina Lambergów sprzedawała swą wrocławską rezydencję. Ostateczna likwidacja ogrodu nastąpiła w końcu



Altany ogrodowe na Przedmieściu Świdnickim. Fragment panoramy Wrocławia J. Lindnitsa z 1667 r.

Garden bowers in the Świdnicka Suburbs. Fragment of Wrocław's panorama by J. Lindnitz, 1667

XIX w., kiedy to na jego terenie wzniesiono stojące do niedawna budynki drukarni. Pawilon zamykający ogród od wschodu istniał jeszcze w 1849 r. i był użytkowany jako lokal aukcyjny¹⁷. Rozebrano go zapewne w 1858 r. w związku z zamierzoną budową w tym miejscu hali handlowej i nowej kamienicy czynszowej¹⁸.

Z ogrodem Lambergów mógł konkurować położony nieopodal ogród należący do hrabiów Maltzanów przy ich siedzibie, którą był dawny dwór Hirscha von Kaltenbrunn przy ul. Łaciarskiej 2. Dom Maltzanów, pomimo barokowej modernizacji, nie budził uznania współczesnych, w przeciwieństwie do znajdującego się obok ogrodu, założonego w 1709 r., czemu dają wyraz osiemnastowieczne relacje¹⁹. Wernher w swym opisie miasta, powtarzając zresztą wcześniejszą opinię Gomolckiego, pisał: *Dom Maltzanów wygląda z zewnątrz wprawdzie marnie, ale ogród przy nim wyborny. Jest on na potrójnym podniesieniu, z tyłu w prospekcie założony jest amfiteatr. Także z tyłu, na czterech różnych poziomach są pozłoczone posągi, jak też urny albo wazy, całe z błękitną marmoryzacją, z posadzonymi najpiękniejszymi roślinami cytrusowymi, także z tyłu, na amfiteatrze, są drzewa ponad 13 łokci wysokie. We wszystkich czterech narożach ogrodu stoją duże i silne drzewa pomarańczowe, których korony [mają] ponad 19 łokci w obwodzie, a pnie są na łokieć grube. Równe im, a nawet jeszcze większe, przywiezione z Sardynii drzewa, stoją po części w małych i bardzo dużych naczyniach miedzianych, po części w dużych i małych naczyniach z berlińskiej porcelany. Od południa jest szpaler, który dochodzi do 6 łokci wysokości. Inne drzewa cytrusowe rosną w gruncie i są na zimę obudowywane szklanymi oknami²⁰. Pośrodku ogrodu jest fontanna. Wejście do ogrodu jest przez przedpokój i wielką umeblowaną salę z pięknymi malowidłami.*

¹⁷ Archiwum Budowlane miasta Wrocławia, teka 4383, sygn. 213/49.

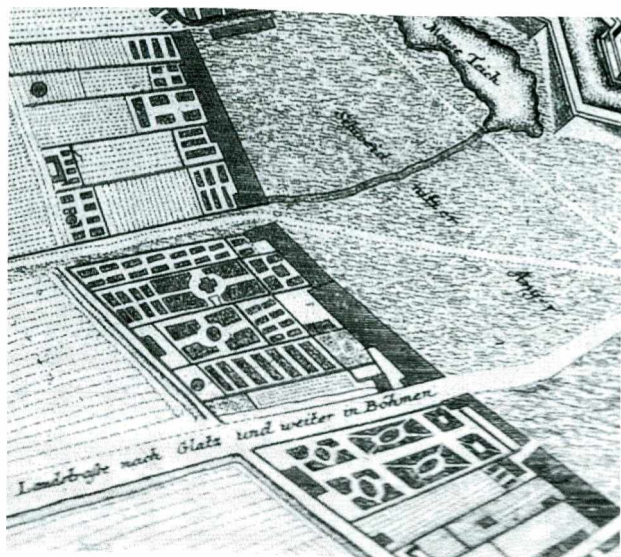
¹⁸ Archiwum Budowlane miasta Wrocławia, teka 4383, sygn. 3440/58, 348/59, 534/59.

¹⁹ Ogród został założony na terenie, który hr. Joachim Wilhelm von Maltzan kupił w 1707 r. od swej pierwszej żony von Studnitz [46, s. 169].

²⁰ Już w XVI w. obudowywano w ten sposób drzewa pomarańczowe w ogrodzie Farnesów w Parmie [16, s. 766]. Wznoszone z desek

¹⁵ A nie mur, jak napisano w hasłach poświęconych ogrodowi w ostatnich publikacjach. [4], [12, s. 579].

¹⁶ Rysunek Wernhera nie jest zbyt precyzyjny i, być może, po bokach znajdowały się formowane szpalery.



Ogrody Przedmieścia Świdnickiego. Fragment aksonometrycznego widoku Wrocławia J.D. Schleuena z 1741 r.

Gardens of the Świdnicka Suburbs. Fragment of an axonometric view of Wrocław by J.D. Schleuen, 1741

Potem jednak, [kiedy] po śmierci hrabiego ogród został sprzedany pierwszemu dyrektorowi rady pod pruskimi rządami²¹ oranżeria z roślinami została zabrana przez wdowę na wieś do Brzezinki, teraz ogród ten wygląda źle [47, s. 324]²².

Wnętrze sali było ozdobione malowidłami, przedstawiającymi po jednej stronie triumf Bacchusa, po przeciwnej natomiast triumf Minerwy i Apollina, otoczonego 9 muzami. W sali znajdowały się kosztowne meble, lustra, srebrne świeczniki i żyrandole. W czasach świetności w ogrodzie urządzano festyny i bale. 6 października 1733 r. odbyło się tu przyjęcie z udziałem 150 osób, z okazji złotego wesela sąsiada Maltzanów, Johanna Samuela Kundmanna i ślubu jego wnuczki Renaty Christiny [46, s. 168]. Miarą wspaniałości balu wydane go 25 sierpnia 1741 r. przez posła francuskiego markiza de Valori, z okazji urodzin Ludwika XV, może być użycie do iluminacji ogrodu 1800 lamp, co skrupulatnie odnotował w swym dzienniku Johann G. Steinberger [31, s. 180]²³. Jednak wkrótce

szopy, ogrzewane piecami, chroniące przed zimnem całe rzędy drzew cytrusowych w ogrodzie w Heidelbergu przedstawia Salomon de Caus [11, ryc. 9]. Wcześniej takie okresowe cieplarnie powstały w ogrodzie ks. Krzysztofa Wirttemberskiego w Stuttgarcie. Rozbierane na lato pomarańczarnie znajdowały się jeszcze w XVIII w. w ogrodzie wiedeńskiego Belwederu [16, s. 766–777].

²¹ Był nim Johann Chrysostomus von Blochmann [28, s. 16], [46, s. 170].

²² Wernher powtórzył opis Gomolckiego [20, s. 37] uzupełniając go o informacje dotyczące późniejszych losów ogrodu; por. też. [46, s. 178]. Pokazał także ogród na jednym z rysunków [46, s. 260]. Anna Sophie, z domu hr. zu Erbach-Breuberg, była spadkobierczynią właściciela Brzezinki Carla Christiana von Kospoth. Po śmierci pierwszego męża, hr. Maltzana z Milicza, wyszła za mąż za hr. Baltazara Promnitya z Ilawy, a po jego śmierci poślubiła generała hr. Friedricha Augusta von Kospotha [41, s. 95].

²³ Należy tu skorygować opinię Matwijowskiego, który błędnie podaje, że ogród ten należał do kawalerów maltańskich. Pomyłka jest zapewne skutkiem błędnego odczytania rękopisu Wernhera.

potem ogród, pozbawiony cieplarnianych roślin, będących jego główną ozdobą, poszedł w zapomnienie.

Co prawda teren ten pozostawał niezabudowany aż do początku XX w. i jeszcze na dziewiętnastowiecznych planach jest czytelna charakterystyczna rzeźba terenu, odpowiadająca tarasowemu podwyższeniu tylnej części, ale wzniesiono tu budynki gospodarcze, *sala terrena* zaś pozbawiona wyposażenia, pełniła w latach sześćdziesiątych XIX w. funkcję magazynu wełny²⁴. Rozebrano ją dopiero w 1908 r., w związku z budową w tym miejscu nowego banku.

Prawdopodobnie jedynym zachowanym reliktem dawnego ogrodu jest niewielka rzeźba, przedstawiająca dwoje dzieci z delfinem, znajdująca się obecnie w założonym w latach sześćdziesiątych XX w. ogrodzie przy pałacu Spätgena²⁵.

We wschodniej części miasta, przy obecnej ul. P. Skargi istniał w połowie XVIII w. ogród, należący do dyrektora rady miejskiej, Ernsta Carla Friedricha Conradiego, znany dzięki rysunkowi Wernhera [48, s. 103]. Osiowy i symetryczny układ akcentowała centralna aleja z bindażem. Przestrzeń przedniej części ogrodu przeznaczono na ekspozycję rosnących w donicach drzewek, najpewniej cytrusowych, dalej znajdowały się rabaty kwiatowe, poprzedzające rabaty z krzewami, zapewne cisami strzyżonymi w formę ostrosłupów. Tylną część ogrodu stanowiły dwie kwatery z przekątniowym układem alejek wydzielonych strzyżonymi szpalerami. Na kolistych klombach, akcentujących przecięcia alejek, rosły ozdobne drzewa. Budynek zamykający ogród od tyłu był zapewne cieplarnią.

Na podstawie niezbyt precyzyjnych osiemnastowiecznych aksonometrycznych widoków miasta, istnienia ogrodów ozdobnych możemy się domyślać przy pałacu Spätgena, rezydencji Nostitzów przy ul. św. Antoniego, a także na zapleczu domu hr. Schlegenbergów przy ul. Wita Stwosza 31.

Sporządzony w roku 1707 katalog kwiatów, rosnących w ogrodzie Albrechta na Kępie Mieszczańskiej, wymienia około pięćset okazów goździków, pierwiosnek i przyłaszczek [10]. Ogród ten nie był jedynym w tym rejonie miasta. Plan Schleuena ukazuje przy domach stojących wzdłuż południowego brzegu Kępy Mieszczańskiej kilka ogrodów z altanami i regularnym układem kwater, zapewne przeznaczonych na uprawę kwiatów.

Poza spisem z ogrodu Albrechta nie dysponujemy obecnie dokładniejszymi informacjami, dotyczącymi gatunków

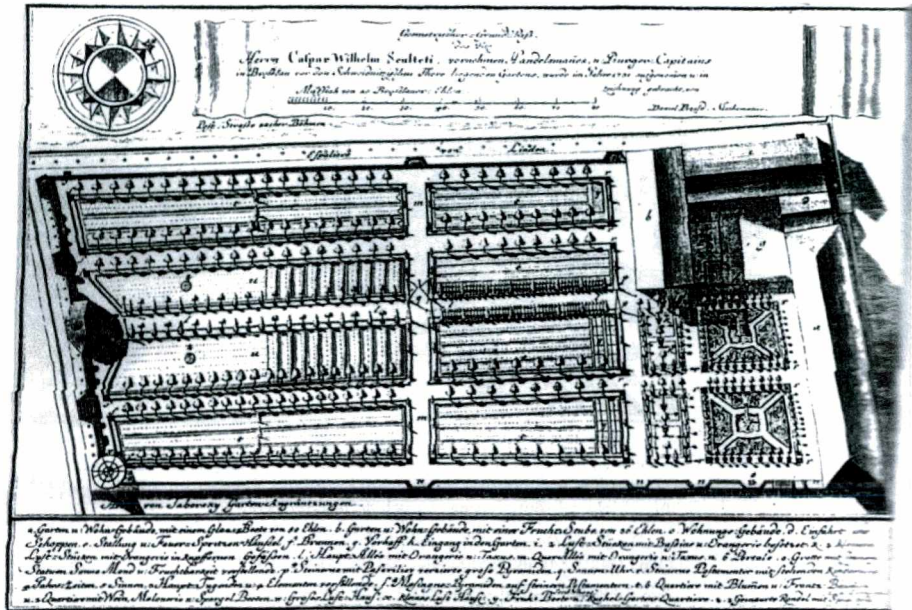
²⁴ Na archiwalnym planie domu czytelna jest pierwotna *sala terrena*, która przetrwała aż do XX w. i została rozebrana w pocz. XX w., w związku z budową stojącego obecnie w tym miejscu banku. Archiwum Budowlane miasta Wrocławia, sygn. 3164/61.

²⁵ Rzeźba ta jest wymieniona wśród detali kamieniarskich przekazanych do Muzeum Starożytności. Prócz tego przekazano wówczas detale z rozebranego w 1908 r. domu przy Łaciarskiej 2: dwa późnogotyckie obramienia okien, drzwi gotyckie z portalem, tablic z napisem DER OLSUMP 1521 z muru ogrodu, rzeźby z fontanny ok. 1730 r. (dwójka dzieci z delfinem), [40, t. 5, 1909, s. 260].

Można przypuszczać, że kamienne złocone figury, o których mowa w osiemnastowiecznych opisach ogrodu wrocławskiego są identyczne z tymi, które po ostatniej wojnie zabrano z Brzezinki do ogrodu pałacu w Wilanowie. Być może, hr. Anna Sophia von Maltzan wywozila z Wrocławia do Brzezinki nie tylko rośliny, ale także rzeźby.

Pezold. Plan ogrodu C.W. Scultetusa na Przedmieściu Świdnickim, miedzioryt, 1731 r.

Plan of the garden of C.W. Scultetus in the Świdnicka Suburbs, copperplate, 1731



kwiatów w ogrodach wrocławskich, można jednak przypuszczać, że starano się w tym względzie naśladować zestaw roślin, jakie wymienia J. Furtenbach w ogrodzie swego domu w Ulm. Wiosną kwitły tam narcyzy, hiacynthy, anemony, krokusy, szachownice, cesarskie korony, irysy, złotogłowy, jaskry i przede wszystkim tulipany w ponad stu odmianach, często niezwykle cennych, sprowadzanych z Niderlandów.

W hierarchii wartości, jakie przyświecały twórcom ogrodów, naczelną cechą była wyjątkowość, chęć zadziwienia czy zaskoczenia widza. Zrozumiała jest zatem atencja, jaką okazano w 1662 r. rozkwitłemu w styczniu tulipanowi w ogrodzie burmistrza; wydarzenie to upamiętniono okolicznościowym epigramem z okazji prezentacji tulipana staroście generalnemu Śląska, księciu Jerzemu III brzeskiemu²⁶.

Rekompensatę niedostatku wolnej przestrzeni w mieście stanowiły tereny położone na przedpolu pasa fortyfikacji, głównie na Wygonie Świdnickim, ale także wzdłuż traktu opolskiego. Obszary te, narażone na zniszczenia podczas działań wojennych, nie nadawały się pod trwałe inwestycje, a stosowne przepisy dopuszczały wznoszenie tu jedynie budowli łatwych do usunięcia w razie zagrożenia przez nieprzyjaciela. Od średniowiecza istniały tam liczne ogrody, głównie co prawda o charakterze użytkowym, ale w XVII i XVIII w. powstały także imponujące ogrody ozdobne pełniące funkcję wilegiatury dla mieszczan wrocławskich. W wieku XVIII do popularnych rozrywek nie tylko mieszczan, lecz także przebywającej w mieście arystokracji należało urządzenie pikników w ogrodach, o czym pisze hrabia Otto Wenzel von Nostitz w swym pamiętniku, wymieniając wiele odwiedzanych przez siebie ogrodów wrocławskich²⁷.

Jak możemy wnioskować na podstawie skromnych przekazów ikonograficznych, na Przedmieściu Świdnickim jeszcze przed wojną trzydziestoletnią istniały ogrody, w których wznosiły się nie tylko niewielkie altany, lecz także bardziej okazałe budowle, przypominające włoskie *casino*²⁸. Panorama Wrocławia, autorstwa Jacoba Lindnitta z 1667 r., ukazuje wśród prostej, szachulcowej zabudowy Przedmieścia Świdnickiego także ogrodowe *Lusthausy*, założone na wielobocznym planie i przykryte kopulastymi dachami.

Zwyczaj budowy altan był zapewne w owym czasie dość popularny, dość liczne ich przykłady są widoczne na osiemnastowiecznych rysunkowych planach aksonometrycznych Wrocławia, dlatego też w ordynku budowlanym z 1668 r. zamieszczono stosowne przepisy, regulujące sposób wznoszenia tych obiektów: *Od teraz nie pozwala się na budowę żadnej altany, chyba że będzie ona obłożona kamieniem, albo miedzią i pokryta blachą. Te zrobione z drewna i dziegiu, albo powleczone smolą są od teraz całkiem zakazane* [5, s. 16].

Altany takie budowano także chętnie nad wewnętrzną Oławą. W roku 1772 kupiec Johann Gottfried Schade zwrócił się do urzędu budowlanego z prośbą o zgodę na budowę *Sommerlaube* nad Oławą, przy Oberamtsbrücke, *podobnej do znajdującej się na przeciwległym brzegu altany należącej do Salomona Dawida juniora* [1, sygn. III 900, s. 6–7]. Okazuje się, że jeszcze wówczas ceniono sobie rekreacyjny charakter tego typu inwestycji, pomimo coraz bardziej nieprzyjemnych zapachów unoszących się znad wody²⁹.

Köhlera, ogród Hortiga przed bramą Odrzańską oraz ogródek Buchwiesenów [19, s. 143].

²⁸ Budowla taka jest widoczna na widoku miasta sporządzonym w 1641 r. przez Wenzla Hollara.

²⁹ Ale już nieco później widok znanego wrocławskiego filozofa Christiana Garvego, zasiadającego regularnie z filiżanką popołudniowej herbaty na wychodzącym na cuchnącą Oławę ganku swego domu przy ul. Słodowej, wprawił współczesnych w zdumienie [3, s. 21].

²⁶ Tulipan ten został następnie pospiesznie przesłany małżonce księcia do Brzegu [2].

²⁷ Nostitz wymienia ogrody barona von Sternbach, proboszcza katedry, nadkomisarza P. Blenckena, aptekarza Größera, laboranta, pana



Michael Renz. Alegoryczny widok ogrodu Scultetusa, rycina, ok. 1730 r.

Michael Renz. Allegorical view of the garden of Scultetus, engraving, around 1730

Wśród ogrodów Przedmieścia Świdnickiego sporą sławą cieszył się ogród Caspara Wilhelma Scultetusa³⁰. Dość okazałe założenie mieszkalno-ogrodowe istniało jeszcze przed wojną trzydziestoletnią. Wiadomo, że w 1632 r. kwaterował tu saski feldmarszałek von Arnim, w 1741 r. zaś mieściła się tu kwatery Fryderyka II, wcześniej gościł tu także kilkakrotnie August II Sas, zatrzymując się we Wrocławiu podczas swych podróży między Dreznem a Warszawą [30, s. 46].

Posiadłość Scultetusa, zmodernizowaną w początku XVIII w., w dość uproszczony sposób przedstawił Johann David Schleuen na swym sporządzonym w 1741 r. widoku miasta, ale znajomość rzeczywistego kształtu ogrodu zawdzięczamy matematykowi Danielowi Pezoldowi, który wykonał w 1731 r. dokładny plan założenia, ze szczegółowymi objaśnieniami dotyczącymi zarówno szaty roślinnej, jak i tematyki znajdujących się w ogrodzie rzeźb³¹.

³⁰ Obecny południowo-wschodni narożnik ul. Piłsudskiego i Świdnickiej. Za informację o dotyczących tego ogrodu materiałach źródłowych dziękuję pani Marzannie Jagiełło-Kołaczyk, która przygotowała artykuł dotyczący tego założenia.

³¹ Porównanie układu ogrodu z planem Pezolda i sposobu przedstawienia tego samego założenia na widoku Schleuena nasuwa przypuszczenie, że także inne ogrody miały znacznie bardziej złożony układ niż by to wynikało ze schematycznych planów w osiemnastowiecznych źródłach kartograficznych.

Budynki mieszkalne zgrupowane w północnej części posesji, wzniesione najpewniej w technice szachulcowej, nie reprezentowały szczególnych walorów estetycznych; ich układ wynikał wyłącznie z wymogów funkcji i nie odgrywał istotnej roli w kompozycji ogrodu, którego główne osie były podporządkowane kształtowi działki i nie pozostawały w czytelnym związku z układem zabudowy. Z trzech wznoszących się tam budynków tylko jeden został określony jako wyłącznie mieszkalny. Stał on w narożniku północno-zachodnim i zwrócony był dłuższą elewacją ku traktowi świdnickiemu. Dwa pozostałe mieściły także pomieszczenia mieszkalne, ale prócz tego w większym, zamykającym działkę od północy, znajdowała się szklarnia długości 50 łokci, co odpowiada wymiarowi przylegającej do budynku części ogrodu. Drugi z tych budynków, prócz pomieszczeń mieszkalnych, mieścił także cieplarnię długości 36 łokci, co odpowiadało długości całego budynku. Zapewne obie budowle miały układ dwutraktowy i trakty południowe były przeznaczone na hodowlę roślin, w północnym zaś zlokalizowano pomieszczenia mieszkalne.

Całe założenie otaczał mur, a od traktu świdnickiego posadzono ponadto szpaler lipowy. Pośrodku południowego boku ogrodu wznosił się wielki *Lusthaus* założony na planie wydłużonego ośmioboku, prócz niego była jeszcze druga, mniejsza altana, o centralnym planie, w południowo-wschodnim narożniku ogrodu.

Przestrzeń ogrodu była podzielona alejami na prostokątne kwatery. W partii położonej w części północnej, przed dużym budynkiem mieszczącym szklarnię, znajdowały się dwie kwadratowe kwatery z parterami haftowymi, pośrodku których umieszczono fontanny z basenami, a narożniki kwater ozdabiały kamienne postumenty ze stojącymi na nich puttami. Ponadto wokół obu kwater ustawiono rośliny cytrusowe³². Także sąsiadujące z nimi dwie mniejsze prostokątne kwatery ozdobne otoczono cytrusami, rosnącymi w miedzianych naczyniach. W murze zamykającym tę część ogrodu od wschodu znajdowała się grotta, w której ustawiono posągi personifikujące Słońce, Księżyc i Obfitość. Prócz tego znajdowały się jeszcze w murze dwie wnęki z portalami, zamykające kompozycyjnie aleje poprzeczne.

Przestrzeń ogrodu dzieliły na mniejsze kwatery trzy aleje wzdłużne, które przecinała główna aleja poprzeczna. Główną oś wyznaczała aleja wiodąca ku dużemu *Lusthausowi*, stanowiącemu architektoniczną dominantę ogrodu. Kompozycyjne zamknięcia alei poprzecznej stanowiły dekoracyjne portale, umieszczone we wnękach otaczającego ogród muru. Wzdłuż obu głównych alej rosły cisy, formowane w kształt obelisków, a między nimi ustawiono rośliny cytrusowe rosnące w donicach. Aleje boczne ocieniały rzędy strzyżonych drzew.

Główną aleję akcentowały ustawione na jej zakończeniach kamienne obeliski pokryte płaskorzeźbami. Podobne obeliski wspierały konstrukcję zegara słonecznego,

³² Woryginalie *Lust-Stücken mit Orangerie*. Ponieważ także w dalszych częściach ogrodu występuje wyłącznie określenie *Orangerie*, idzie tu więc zapewne ogólnie o rośliny cytrusowe, a nie wyłącznie o drzewka pomarańczowe.

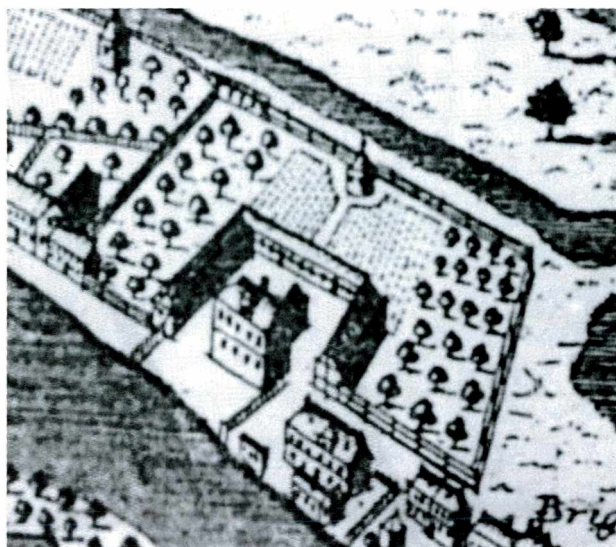
znajdującego się na skrzyżowaniu obu głównych alej. Obeliskami, ale wykonanymi z miosiadzu i ustawionymi na kamiennych postumentach, zaakcentowano także wejścia do bocznych alej, od strony południowej. W pozostałych narożnikach kwater znajdowały się postumenty z ustawionymi na nich kamiennymi puttami, personifikującymi cztery pory roku, pięć zmysłów, trzy cnoty kardynalne i cztery żywioły.

Sześć kwater służyło uprawie kwiatów, na dwóch natomiast, przylegających do głównej alei i *Lusthausu*, uprawiano winorośl, melony i szparagi. Na obu tych kwaterach znajdowały się także murowane koliste podia ze stolami do gry, ocienionymi parasolami.

Do planu załączono sporządzony przez Scultetusa obszerny wykaz roślin pochodzących z Włoch, głównie cytrusów i cyprysów, które rosną na Śląsku oraz w większości w jego ogrodzie. Autor wyjaśnia jednak, że liczbę gatunków ujętych w wykazie należy podzielić przez osiem, te same bowiem rośliny są znane pod wieloma różnymi nazwami.

Ranga ogrodu znalazła wyraz w rycinie oraz załączonym do niej wierszu objaśniającym jej treść. Autorem ryciny był Michael Renz, pozostający w służbie hr. Sporcka w Kuks³³. Pokazano na niej scenę alegoryczną, przedstawiającą trzy Hesperydę ofiarujące owoce Minerwie i towarzyszącej jej niewieście w książęcej mitrze, będącej personifikacją Śląska. Ponad nimi, na wysokim postumencie, stoi niewiasta określona jako Budorgis, a na postumencie po stronie przeciwnej widnieje rosnące w donicy drzewko pomarańczowe, obsypane owocami. Poniżej spoczywa brodaty mężczyzna personifikujący Odrę, wspierający się o dzban, z którego wypływa strumień wody. Wysoko w obłokach postać kobieca prezentuje portret mężczyzny (Scultetusa) Apollinowi, zasiadającemu w kręgu zodiakalnym. Tło sceny stanowi panorama Wrocławia widziana od strony południowej, a więc z rzeczywistego ogrodu Scultetusa. Autorem wiersza-komentarza do ryciny był, określający się jako przyjaciel Scultetusa sekretarz Augusta II Mocnego, Göttfried Benjamin Hancke [22]. Osoby grafika i autora wiersza świadczą nie tylko o koneksjach, ale także o ambicjach właściciela ogrodu, pośrednio wskazując na cele jego aspiracji. Ogrodowi poświęcił także panegiryczny wiersz, pełen emfaticznych zachwyty nad dziełem Scultetusa pastor Gottfried Wachtel [45].

Dzięki osiemnastowiecznym przekazom ikonograficznym, choć niezbyt szczegółowym, można stwierdzić istnienie co najmniej kilkunastu ogrodów ozdobnych na terenie przedmieść. Niektóre z nich już w końcu XVIII w. udostępniono publiczności, przekształcając je z czasem w popularne w wieku XIX założenia rozrywkowe typu *établissement*³⁴. Jednym z nich był położony na terenie Przedmieścia Piaskowego ogród, znany pod nazwą *Prinz von Preussen*, wymieniany już w 1771 r. [26, s. 139]. We fron-



Folwark Brigittenthal(?). Fragment aksonometrycznego widoku Wrocławia J.D. Schleuena z 1741 r.

Brigittenthal grange(?). Fragment of an axonometric view of Wrocław by J.D. Schleuen, 1741

towym budynku ogrodu, istniejącego już w latach czterdziestych XVIII w., w zachodniej części Przedmieścia Świdnickiego, określanej *Auf der Freyheit*, w 1792 r. funkcjonowała kawiarnia, na zapleczu zaś powstał później znany *établissement Weißgarten* [26, s. 125]³⁵. Także znajdujący się tuż obok popularny *établissement Liebicha* powstał w wyniku zaadaptowania istniejącego tu już w pierwszej połowie XVIII w. ogrodu [26, s. 133]³⁶.

Przy ulicy Wierzbowej 25 Friedrich Korn, członek znanej rodziny wrocławskich księgarzy przystąpił w 1761 r. do modernizacji istniejącego tu wcześniej domu. O ambicjach inwestora świadczyło zaangażowanie budowniczych zatrudnionych wcześniej w Poczdamie. Na zapleczu okazałego budynku, jaki powstał w rezultacie tej przebudowy, założono także ogród, który od końca XVIII w. był stopniowo przekształcany w jedno z najbardziej znanych wrocławskich *établissement* pod nazwą *Stadt Paris*.

Także późniejszy *établissement Gabels Garten*³⁷ powstał na terenie istniejącego w połowie XVIII w. ogrodu o regularnym planie, z osiowo umieszczoną aleją prowadzącą do pawilonu o charakterze *Lusthausu*, pokazanego na widoku miasta Schleuena.

Zgodnie ze starą tradycją, założenia ogrodowe powstawały także przy siedzibach wspólnot zakonnych. Położony na północ od Wyspy Piaskowej, po drugiej stronie Odry, ogród krzyżowców z czerwoną gwiazdą, nawiązując do nazwy zakonu prawdopodobnie założono na planie gwiazdy i ozdobiono fontanną, co dało początek nazwie *Springstern*, którą objęto później całą okolicę³⁸.

³⁵ Teren obecnej posesji przy ul. Piłsudskiego 39/41 (dawna Gartenstrasse 16).

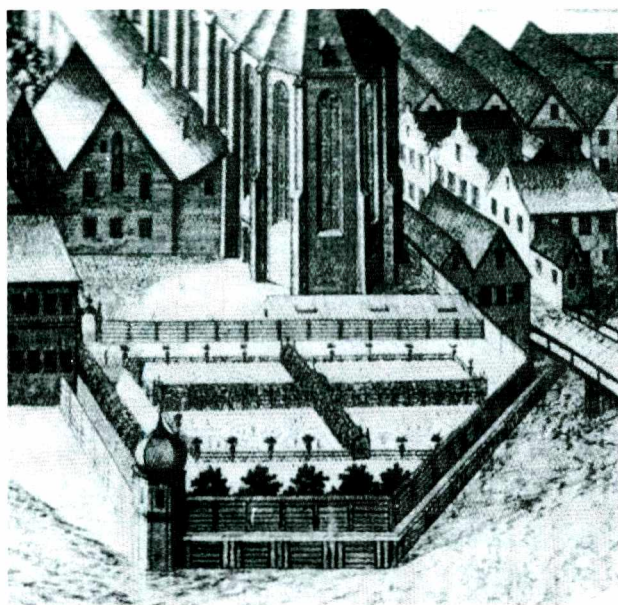
³⁶ Teren obecnej posesji przy ul. Piłsudskiego 53/55 (dawna Gartenstrasse 19).

³⁷ Przy obecnej ul. Rydygiera 7 (dawna Kuhgasse, Mehlgasse).

³⁸ Taką, dość przekonująco uzasadnioną, etymologię nazwy *Springstern* podaje Weiss [46, s. 258]. Powszechnie w polskiej literaturze wywodzenie nazwy od kształtu bastionu, który zaczęto budować w 1769 r.

³³ Hr. Franz Anton von Sporck (1662–1738) stworzył w 1692 r. w Kuks, w zachodnich Czechach, duże założenie uzdrowiskowo-rezydencjonalne [35, s. 164–166].

³⁴ O założeniach tego typu pisze wyczerpująco Jagiełło-Kończak [25], [26].



Ogród przy klasztorze augustianów regularnych na Piasku. Fragment miedziorytu J.U. Krausa, 1668 r.

Garden of the Canons Regular in Piasek. Fragment of an engraving by J.U. Kraus, 1668

W pobliżu znajdował się folwark, założony w końcu XVII w. przez Brygidę Wambowską i zwany od imienia fundatorki *Brigittenthal* [30, s. 34]. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa folwark ten jest widoczny na aksjonometrycznym planie Schleuena. Osiowy i symetryczny układ tworzy centralnie usytuowany dom mieszkalny, otoczony z trzech stron przez zespół budynków gospodarczych. Całość otaczał ogród z symetrycznie ukształtowaną częścią środkową, której oś wyznaczała aleja, prowadząca do stojącej na jej zamknięciu altany.

Lokalizacja klasztoru bonifratrów poza obrębem miejskich fortyfikacji umożliwiła założenie rozciągającego się na południe od siedziby konwentu rozległego ogrodu, z ozdobnymi kwaterami kwiatowymi, strzyżonymi szpalerami, altanami i fontanną.

Niewielki, należący do augustianów ogród, o czterech kwaterach utworzonych przez krzyżujące się aleje, biegnące w bindażach, znajdował się na cyplu wyspy Piaskowej, za prezbiterium klasztornej kościoła. W narożu ogrodu, nad rzeką, wzniesiono altanę przykrytą cebulastym hełmem. Prosty kwaterowy układ ogrodu pozostawał w wyraźnej zależności od tradycyjnych klasztornych wrydarzy, podobnie jak w ogrodzie minorytów, położonym na zachód od kościoła św. Doroty. Także tutaj znajdowały się bindaże, a na skrzyżowaniu głównych alejek wznosił się dość skromny pawilon, założony na planie ośmioboku, przykryty namiotowym dachem. Prosty kwaterowy układ miał także sąsiedni ogród kapucynów. Także przy klasztorze franciszkanów, przy ul. św. Antoniego znajdował się ogród o regularnym układzie, zniszczony w 1749 r. przez wybuch wieży prochowej.

Zapewne do joannitów należał ozdobny ogród kwiatowy z krzyżowym układem alej i centralnie usytuowaną altaną, znajdujący się na Bastionie Nowym, sąsiadującym z komandorią. Pomysł na wykorzystanie części fortyfikacji na urządzenie ogrodu zaczerpnięto, być może, z traktatu Josepha Furtenbacha, w którym przedstawiono okazały ogród, założony na platformie bastionu [16].

Prócz zgromadzeń klasztornych znaczną inwencję w tworzeniu ogrodów wykazywali zamieszkujący Wyspę Tumską członkowie wrocławskiej kapituły, którzy bądź to modernizowali stare, od dawna istniejące ogrody, bądź też zakładali nowe. Jednym z bardziej okazałych był ogród należący do biskupa sufragana Brunettiego, założony w 1692 r. przy jego siedzibie, położonej w północnej części wyspy [29, s. 96]³⁹. Obok znajdowała się w drugiej połowie XVIII w. rezydencja i ogród kanonika Bastianiego.

Między kompleksem ujeżdżalni i stajni a rezydencją biskupią założono *Lustgarten*, z którego pochodzi przyścienna barokowa fontanna, której relikty umieszczono w 1981 r. na dziedzińcu domu przy ul. Katedralnej 10 [29, s. 94]. Prócz rezydencji biskupiej także w innych budynkach południowej pierzei ul. Katedralnej powstały ogrody o nowej barokowej kompozycji. Najokazalszy był na tyłach domu nr 9, założony na dwu tarasach. Na górnym znajdowały się dwa pawilony ogrodowe z bramką między nimi, prowadzącą schodami na taras niższy, na brzegu Odry, na którym znajdował się ogród z barokowymi kwaterami.

Okazalsze założenia ogrodowe powstawały w podwrocławskich wówczas posiadłościach kapituły katedralnej i klasztorów. Do najwspanialszych należał ogród kardynała von Sintzendorfa, przy jego letniej rezydencji na Białym Folwarku (obecnie ul. Romualda Traugutta 111/113), wzniesionej w latach 1732–1737. W skład założenia wchodził ogród ozdobny i sąsiadujący z nim odrębny ogród kuchenny, o prostym, ale nie pozbawionym ambicji estetycznych układzie. Teren położony na północ od pałacu przeznaczono na ekspozycję rosnących w donicach drzewek pomarańczowych, które przechowywano zimą w dwu zamykających placik cieplarniach. Główny ogród ozdobny założono przed południową fasadą pałacyku. Było to założenie osiowe i symetryczne, otoczone z trzech stron bindażem⁴⁰, w którym umieszczono ażurowe pawilony. Środkową część ogrodu wypełniał parter haftowy ze znajdującą się w pobliżu pałacu fontanną. Po obu stronach parteru biegły aleje ze szpalerami niewielkich drzew, prowadzące ku bramie wjazdowej, znajdującej się na osi, zamykającego ogród od południa, ozdobnego ogrodzenia ze słupami, na których ustawiono ozdobne, być może miedziane, wazy. Przestrzenie między alejami a bocznymi bindażami wypełniały strzyżone szpalery tworzące sekwencje ogrodowych gabinetów o zróżnicowanych kształtach.

Ogrodowi kardynała nie ustępowały letnie rezydencje wrocławskich konwentów w należących do nich podmiejskich folwarkach. W założonym w Brochowie około 1740 r. ogrodzie przy pałacu kanoników regularnych

jest mylne, nazwa ta bowiem z całą pewnością funkcjonowała znacznie wcześniej. Wymienia ją Gomolcke opisując powódź w 1729 r. [20, s. 34].

³⁹ Obecnie ul. św. Marcina 14.

⁴⁰ Nieregularności na rysunku Wernhera przypisać należy brakowi biegłości rysownika.

z Piasku, główną oś symetrycznego układu wyznaczała szeroka aleja biegnąca od pałacu w kierunku bramy wjazdowej i dalej, w kierunku miasta. Krzyżująca się z nią aleja poprzeczna była zamknięta po jednej stronie budynkiem cieplarni, po stronie przeciwnej zaś kończyła się między kwaterami ogrodu użytkowego. Przestrzeń ogrodu była podzielona alejami na prostokątne kwatery. Dwie z nich, najbliższe pałacowi, rozwiązano jako partery o geometrycznym układzie. Dwie następne – po obu stronach głównej alei – były pomyślane jako partery oranżeriowe, z ustawionymi w nich rosnącymi w donicach drzewkami. Aleję poprzeczną wyznaczały rosnące po jej bokach formowane kolumnowe krzewy, zapewne cisy, i ustawione między nimi rośliny cieplarniane w kublach. Dalsze kwatery pełniły funkcję boskietów, z regularnym układem rosnących tam drzewek. W północno-wschodnim narożniku ogrodu strzyżone szpalery o koncentrycznym układzie tworzyły labirynt [47, po s. 368], [48, po s. 292].

Do premonstrantensów należał ogród w Mokrym Dworze. Powiązany osią kompozycyjną z pałacem realizował główne założenia francuskiego ogrodu ozdobnego. Przestrzeń przed fasadą pałacu zajmowały cztery kwatery parterów ogrodowych o rozczłonowanym obramieniu, otaczające fontannę. Strefę parterów otaczały aleje prowadzone pomiędzy strzyżonymi szpalerami. Szpalery otaczały także zamykające ogród boskiety, a także kolisty gabinet, usytuowany w narożu ogrodu. Główną aleję, oprócz wspomnianej już fontanny, ozdobił także namiot turecki, zapewne zdobycy spod Wiednia [47, s. 539].

Joannicy, oprócz małego ogrodu na bastionie koło Bramy Świdnickiej, założyli w pierwszej połowie XVIII w. ogród w swym podwrocławskim folwarku na Krzykach. Przed niezbyt okazałym budynkiem mieszkalnym powstał tam rozległy prostokątny ogród, z partią parterów, ozdobionych rzeźbami i roślinami cieplarnianymi, zajmujących przestrzeń przy pałacu. Nieco dalej znajdowały się kwatery o przekątniowym układzie alejek ze strzyżonymi szpalerami. Całość zamykał boskiet, w którym główna aleja rozszerzała się w formę owalnego wnętrza, z sześcioma drzewami tworzącymi zieloną altanę, obramionego meandrowym szpalerem. Boczne zamknięcia przestrzeni głównego ogrodu stanowiły szpalery o fantazyjnie strzyżonej koronie i formowane krzewy o piramidalnych formach. Główna kwatery ogrodowa uzyskała około 1750 r. nową aranżację, w formie krzyża maltańskiego, w nawiązaniu do herbu zakonnego. W centrum znalazła się altana, założona na planie ośmioboku i przykryta kopulastym hełmem [47, po s. 356], [48, po s. 376].

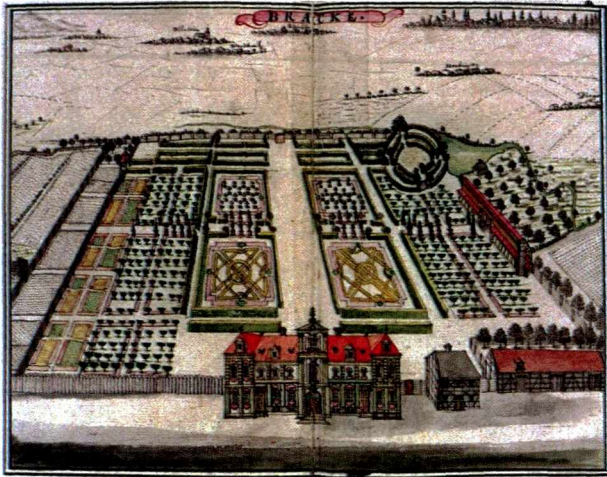
Kwalifikacja stylistyczna ogrodów wrocławskich XVII i XVIII w. odbiega od ogólnie przyjętej chronologii. Praktycznie aż do końca XVII w. były kontynuowane koncepcje mające swe korzenie w rozwiązaniach manierystycznych. Wrocław nie jest przy tym wyjątkiem w obszarze krajów niemieckojęzycznych, gdzie także kontynuowano rozwiązania wzorowane na szesnastowiecznych ogrodach włoskich. Pod ich wpływem Heinrich Schickhard w 1611 r. stworzył ogród pomarańczowy w Leonbergu i nieco później w Stuttgarcie, a w 1614 r. Salomon de Caus słynny *Hortus Palatinus* w Heidelbergu, jednocześnie publikując traktat bogato ilustrowany rycinami Mateusza Meria-

na [11]. Rozwiązania te stały się z kolei źródłem inwencji dla różnych wariantów ogrodów w traktatach autorstwa Josepha Furttenbacha i za ich pośrednictwem rozpowszechniły się na obszarze niemieckojęzycznym [18], [19]. Siedemnastowieczne ogrody wrocławskie z układem prostokątnych kwater parterów, którym towarzyszą prowadzone w bindażach, alejki wykazują niewątpliwą więź z pomysłami Furttenbacha, który opisuje takie *Laubgänge* – konstrukcje wykonane z palików dębowych, obsadzonych drzewkami o owocach pestkowych [17, s. 31].

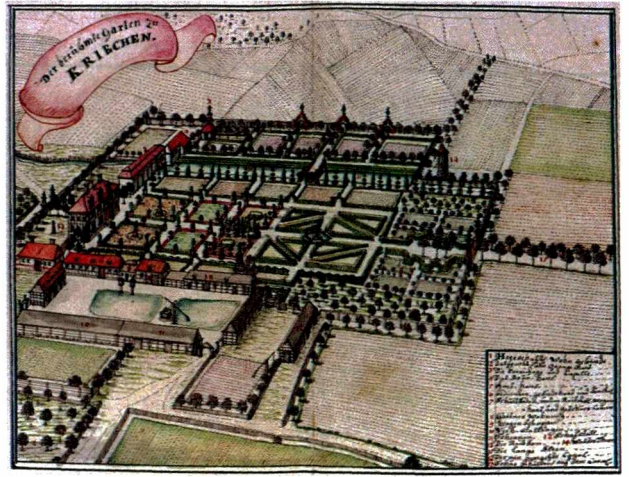
Praktyczny zmysł mieszczańskich inwestorów hołdował ciągle dawnemu ideałowi opisanemu w *Hypnerotomachia Poliphylia* Francesco Colonna, który chciał, by ogród był *miłym zakątkiem składającym się z zasobnego ogrodu warzywnego i zielarskiego, urodzajnego owocowego, miłego ogrodu ozdobnego i wdzięcznego sadu* [16, s. 739]. Nawet w osiemnastowiecznym ogrodzie Scultetusa ciągle jest obecna zasada łączenia ogrodu ozdobnego z użytkowym. Poloru zwykłym grzędom z roślinami użytkowymi, wypełniającymi poszczególne kwatery, nadawały ustawione na ich narożach obeliski i rzeźby oraz drzewka pomarańczowe, ustawione w donicach wzdłuż alejek. Według Furttenbacha obeliski *sporządzone według manieri starożytnych Rzymian, nadają ogrodowi heroiczny wygląd* [17, s. 32]. Pożądanym elementem ogrodowym stała się fontanna. Według zaleceń Furttenbacha na skrzyżowaniu alejek powinna się znaleźć *wytwornie sporządzona fontanna z metalowymi figurami, które w piękny sposób wyrzucają z siebie obfitość wody* [17, s. 33]. Swoiste apogeum zastosowania urządzeń wodnych w ogrodzie znalazło swój wyraz w ogrodzie Scharschmidta.

Względy estetyczne w doborze materiału roślinnego były podporządkowane ambicjom kolekcjonerskim i dominowała tu przede wszystkim chęć imponowania wyjątkowością poszczególnych okazów. Innym kryterium, zwłaszcza w XVII w., była przydatność do formowania kształtów naśladowujących architekturę. Nieodzownym składnikiem ogrodów stały się rośliny cytrusowe, a ich hodowla w niesprzyjającym klimacie wymagała niemałych nakładów. W celu ich przechowywania w zimie wznoszono cieplarnie. Były to najczęściej wiaty z pulpitowym dachem krytym gontem, pod którym znajdowała się właściwa cieplarnia z oszkloną skośną ścianą. Podejmowano także próby uprawy drzew pomarańczowych rosnących w gruncie i obudowywania ich na zimę drewnianymi lub oszklonymi kioskami.

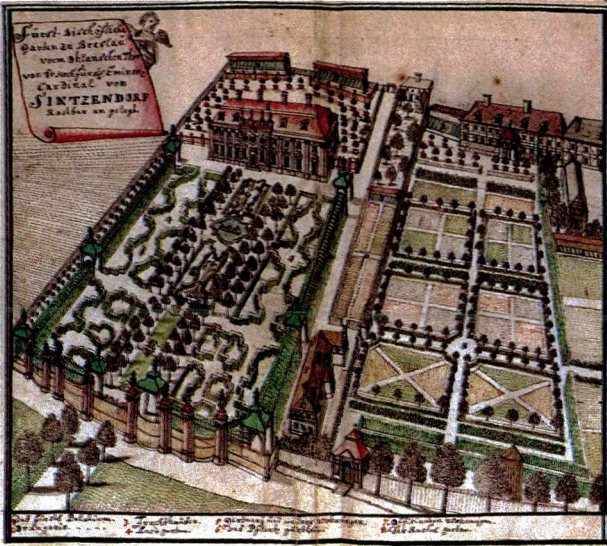
Recepcja wzorów francuskich nastąpiła na Śląsku dopiero w XVIII w. Kwaternom parterów ogrodowych nadawano wymyślniejsze kształty, a układ całości w sposób bardziej konsekwentny został podporządkowany głównej osi, biegnącej od fasady ogrodowej domu ku znajdującemu się po przeciwległej stronie ogrodu akcentowi architektonicznemu, którym zazwyczaj jest *Lusthaus*. W nieskrępowanych przez sąsiedztwo ogrodach rezydencji podwrocławskich oś ta czasami wybiega przez bramę na zewnątrz ogrodu i znajduje swe przedłużenie w obsadzonej drzewami alei dojazdowej (Krzyki, ogród Sintzendorfa). Supremacji osi głównej sprzyjało zredukowanie lub wręcz wyeliminowanie osi poprzecznej, która jeszcze



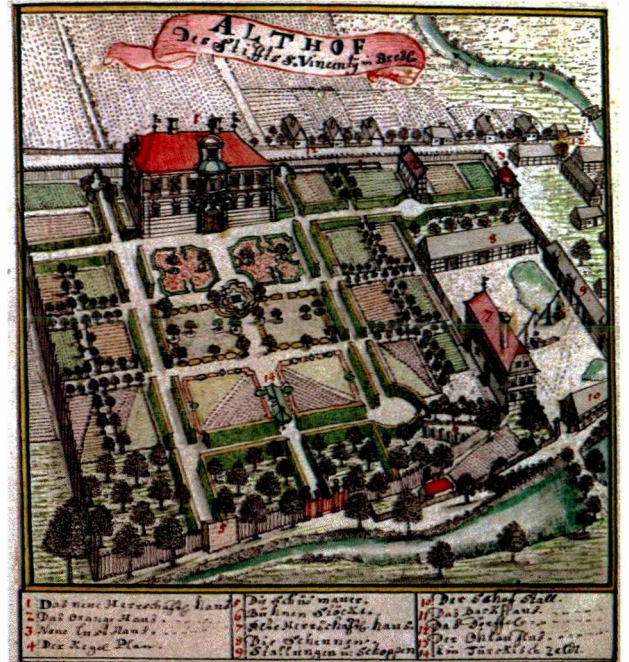
1



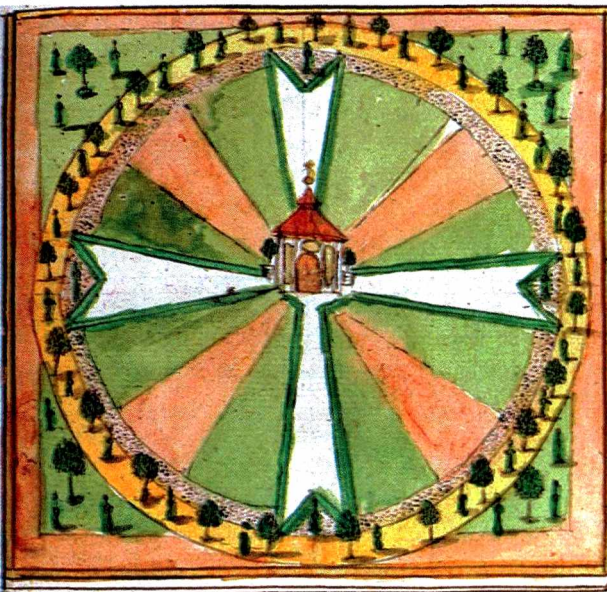
2



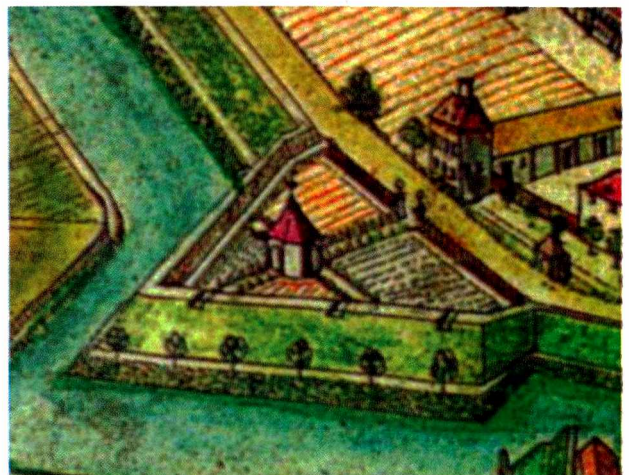
3



4



5



6

Ogrody na rysunkach Wernhera: 1 – Ogród kanoników regularnych w Brochowie, 2 – Ogród joannitów na Krzykach, 3 – Ogród kardynała Sintzendorfa, 4 – Ogród premonstrantensów w Mokrym Dworze, 5 – Kwaterna w ogrodzie joannitów na Krzykach, 6 – Ogród joannitów na Bastionie przy Bramie Świdnickiej. Fragment aksonometrycznego widoku Wrocławia Schleuena z 1741 r.

Gardens in the drawings of Wernher: 1 – Garden of the Canons Regular in Brochów, 2 – Garden of the Knights of St John of Jerusalem in Krzyki, 3 – Garden of Cardinal Sintzendorf, 4 – Garden of the Premonstratensians in Mokry Dwór, 5 – Plot in the garden of the Knights of St John of Jerusalem in Krzyki, 6 – Garden of the Knights of St John of Jerusalem, on the bastion by the Świdnicka gate. Fragment of an axonometric view of Wrocław by Schleuen, 1741

w wieku poprzednim odgrywała istotne znaczenie w kompozycji całości.

Materiał roślinny w ogrodach osiemnastowiecznych stał się jedynie tworzywem do uzyskiwania pożądanых form; cechy jednostkowe poszczególnych okazów nie odgrywają już większej roli, może poza ciągle pożądanymi roślinami cytrusowymi. Do tworzenia finezyjnych wzorów parterów oprócz roślin używano także kolorowych żwirów, mielonej cegły i węgla, a także zendry. Niekiedy, jak się wydaje, materiały te odgrywały rolę dominującą i jedynie obramienia kwater wykonywano jako formowany niski szpaler (Brochów, kwateria z krzyżem maltańskim w Krzykowie). W miejskich ogrodach Maltzanów i Lambergów, poza obrzeżnym szpalerem, materiał roślinny tworzyły niemal wyłącznie rośliny cieplarniane.

Wyraźnie jest czytelna, zwłaszcza w ogrodach przedmiejskich, zasada różnicowania poszczególnych partii ogrodu według modelowych rozwiązań francuskich. Parter, często z fontanną o basenie z dekoracyjnie ukształtowanym ocembrowaniem, otaczały strzyżone szpalery, czasami o fantazyjnie formowanej koronie (Krzyków).

Strzyżone żywopłoty otaczały kwatery boskietów, a także tworzyły ogrodowe gabinety, położone w dalszych partiach ogrodu (Stary Dwór, Brochów). Imponujący układ takich gabinetów o różnicowanych kształtach znajdował się w ogrodzie kardynała Sintzendorfa.

Przedstawiona prezentacja z natury rzeczy nie wyczerpuje listy ogrodów ozdobnych istniejących we Wrocławiu w epoce baroku i ogranicza się jedynie do tych przykładów, których kształt jest możliwy do określenia na podstawie skromnych oraz w większości niezbyt dokładnych przekazów pisanych, a także ikonograficznych.

Zmiany gustów, przekształcenia zabudowy i burzliwe dzieje miasta spowodowały, że do naszych czasów nie przetrwało żadne z omawianych założeń ogrodowych. Jedynie w południowo-zachodniej części Parku Szczytnickiego można dopatrzeć się szczątków osiemnastowiecznego regularnego założenia ogrodowego ks. Hohenlohe. Ostatnio pojawiły się próby aranżacji ogrodów nawiązujących swym charakterem do założeń barokowych. Być może, choć w niewielkim stopniu przypomną one swe historyczne pierwowzory.

Bibliografia

- [1] *Acta der bürgerliche Hausbau betreffend*, rękopis, Wojewódzkie Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Akta miasta Wrocławia.
- [2] *Andencken der Edlen Tulipan, welche dieses eigeträtene 1662ste Jahr den 25sten Tag Jenners in des Breslauischen Hrn Praesidis Garten aufgeblühet und Ihr Fürstl. Gn. Herzog GEORGEN Keyser. Und Königl. Oberhauptmannschaffts-Vervaltern in Breslau praesentiret, von der Ihr Fürstl. Gn. Dero Fürstlichen Hertzliebsten Gemahlin eilends nacher Brieg zu geschicken worden*, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, sygn. Ye 606.
- [3] Andreae F., *Breslau um 1800*, Breslau 1921.
- [4] *Atlas architektury Wrocławia*, red. J. Harasimowicz, t. 1, Wrocław 1997; t. 2, 1998.
- [5] Berger O., *Die Bauordnungen der Stadt Breslau von 1605–1925*, Breslau 1926.
- [6] Boeckler G. A., *Architectura curiosa nova das ist Neue Ergößliche Sinn- und Kunstreiche auch nützliche Bau- und Wasser-Kunst vorstellend...*, Nürnberg 1664, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Dział Starych Druków, sygn. 363 126.
- [7] Boeckler G.A., *Theatrum machinarum novum...*, Nürnberg 1673, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Dział Starych Druków, sygn. 363 127.
- [8] Brzezowski W., *Barokowy pałac przy ulicy Wierzbowej 30 we Wrocławiu i jego otoczenie*, mps, Instytut Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, 2002.
- [9] Brzezowski W., *Pałac w Komorowicach*, mps, Instytut Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, 2002.
- [10] *Catalogus der schoensten Nageln, Auriculn und Primuln zu Breslau in D. Albrechts Garten im Bürger-Werder zu Finden. Anno 1707*, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, sygn. Ye 614.
- [11] Caus S. de, *Hortus Palatinus a Friderico Rege Bohemiae Electore Palatino Heidelbergae Extractus*, Frankfurt 1620. Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Dział Starych Druków, sygn. 366 663.
- [12] *Encyklopedia Wrocławia*, Wrocław 2001.
- [13] Eysymontt K., *Ogród Laurentiusa Scholtza i jego europejskie parantele*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 1989, nr 1.
- [14] Eysymontt K., *Śląskie ogrody XVII i XVIII w.*, [w:] *Z dziejów sztuki śląskiej*, Warszawa 1978.
- [15] Eysymontt R., *Plac Uniwersytecki – niektóre aspekty rozplanowania zabudowy w okresie średniowiecza, renesansu i baroku*, [w:] *Architektura Wrocławia. Urbanistyka do roku 1945*, Wrocław 1995, s. 94.
- [16] Friedhoff J., *Bauen und Wohnen 1600–1800*, [w:] *Geschichte des Wohnens*, t. 2, *Vom Mittelalter bis zur Afklärung*, red. U. Dirmler, Stuttgart 1996.
- [17] Furtenbach J., *Architectura Civilis*, Nürnberg 1628.
- [18] Furtenbach J., *Architectura Recreationis*, Augsburg 1640.
- [19] Gebauer K., *Schlesischer Adel im Spätbarock. Nach Tagebüchern des Grafen Otto Wenzel von Nostitz, Landeshauptmanns von Breslau*, „Zeitschrift für Geschichte Schlesiens”, 1934, s. 133–167.
- [20] Gomolcke D., *Des Kurzgefassten Inbegriffs der vornehmsten Merkwürdigkeiten von der Keyser- und Königlichen Stadt Breslau in Schlesien*, t. 2, Breslau 1735.
- [21] Goliński M., *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia (przestrzeń – podatnicy – rzemiosło)*, Wrocław 1997.
- [22] Hancke G.B., *Erklärung des Tittel-Kupffers...*, bm. 1731, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, sygn Ye 614.
- [23] Henschel A. W. Th., *Die Geschichte der Gärten Breslaus in dem 16. und 17. Jahrhunderte*, [w:] *Neunundzwanzigster Jahresbericht der Schlesischen Gesellschaft für Vaterländische Kultur*, Breslau 1851.
- [24] Kluckers E., *European Garden Design*, Cologne 2000.
- [25] Kołaczyk-Jagiello M., *Architektura wrocławskich établissements*, dysertacja doktorska, Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej.
- [26] Kołaczyk-Jagiello M., *Wrocławskie établissements. Historia i architektura*, Wrocław 2000.
- [27] Konwiarz R., *Schlesische Gartenkunst*, [w:] *Schlesien in Farbenfotographie. Textband*, Berlin 1924.
- [28] Kulak T., *Historia Wrocławia. Od twierdzy fryderycjańskiej do twierdzy hitlerowskiej*, t. 2, Wrocław 2001.
- [29] Małachowicz E., *Wrocław na wyspach*, Wrocław 1992.
- [30] Markgraf H., *Die Strassen Breslaus nah Ihrer Geschichte und Ihren Namen*, Breslau 1896.
- [31] Matwijowski K., *Uroczystości, obchody i widowiska w barokowym Wrocławiu*, Wrocław 1969.
- [32] Mentzel C.G., *Topographische Chronik von Breslau*, Breslau 1805.
- [33] Oszczanowski P., Gromadzki J., *Theatrum Vitae et Mortis. Grafika, rysunek i malarstwo książkowe na Śląsku w latach ok. 1550–ok. 1650*, Wrocław 1995.
- [34] Pusch O., *Die Breslauer Rats- und Stadtgeschlechter in der Zeit von 1241 bis 1741*, t. 1–5, Dortmund 1986–1992.
- [35] Rogasch W., *Schlösser und Garten in Böhmen und Mähren*, Köln 2001.
- [36] [Scharschmidt W.], *Erzählung aller Wasser-Künste welche bey Tit. Wolfgang Scharschmidten Juris Practico in Breslau in seinem*

- auf der Weyden-Gasse gelegenem Gärtlein zu sehen gewesen und beschrieben worden von Anonymo*, bm. 1682, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, sygn. Ye 600.
- [37] Scharschmidt W., *Breslauer Wasser-Garten/ Darinnen zu befinden Lustige und Zeit vertreibende Wasser-Künste/ welche von ihme selbst erdachte/ gemacht und beschrieben hat Wolfgang Scharschmidt/ Jurium Practicus*, Breslau 1689, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, sygn. Ye 600.
- [38] Scharschmidt W., *Breslauer Wasser-Garten darinnen zu befinden Lustige und Zeit verschreibende Wasser-Spiele/ welche meistens von Ihme selbst erdacht/ gemacht und beschrieben hat Wolfgang Scharschmidt/ Jurium Practicus*, Breslau 1699, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, sygn. Ye 600.
- [39] Scharschmidt W., *Erzählung aller Wasser-Künste [...] aufgezeichnet von Possesore selbst*, bm., 1685, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, sygn. Ye 600.
- [40] „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrif“, 1909, t. 5.
- [41] Sieber H., *Schlösser in Schlesien*, Frankfurt am Main 1971.
- [42] Sinapius J., *Schlesischer Curiositäten, erste Vorstellung, darinnen die ansehnlichen Geschlechter des Schlesischen Adels, mit Erzählung des Ursprungs, der Wappen, Genealogien [...] geschrieben*, Leipzig 1720.
- [43] Stein R., *Das Bürgerhaus in Schlesien*, Tübingen 1966.
- [44] Szafkowska M., *Dawne zaułki Wrocławia*, Wrocław 2001.
- [45] Wachtel G., *Wohlmeynende Gedancken über Tit. Pl. Herrn Caspar Wilhelm Sculteti vornehmen Bürgers...*, bm., br., Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, sygn. Ye 614.
- [46] Weiss F.G.A., *Wie Breslau wurde*, Breslau [1906].
- [47] Wernher F.B., *Topographia oder Prodromus Delineati Silesiae Ducatus...*, rękopis [1755], Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Dział Rękopisów, sygn. R 551 II.
- [48] Wernher F.B., *Topographia seu Compendium Silesiae...*, rękopis, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Dział Rękopisów, sygn. IV F 113b, t. 2.

Gardens of Baroque Wrocław

Gardens in Wrocław, renowned far beyond Silesia, came into being as early as the 16th century. Later, 17th century realizations referred to the late-Renaissance trend popularized mainly by the treatises of Joseph Furttentbach. Considerable fame was gained by the water garden of Wolfgang Scharschmidt, which existed in the last quarter of the 17th century and was located in the area of the former garden of Laurentius Scholtz. Here, a variety of over one hundred so-called “water tricks” was found, their conceptions being taken from the treatises of Georg Andreas Böckler.

In the 18th century this garden was changed, once again, by its new owners. According to the tendency in this period, Count von Lamberg had the garden arranged in the manner of French solutions. Together with the garden of the Maltzan counts it belonged to the most imposing examples of Baroque gardens in Wrocław.

Due to restrictions resulting from lack of space within the town walls in the 18th century, numerous decorative gardens came into being in the suburbs. One of them was the garden of Caspar Wilhelm Scultetus, in the Świdnicka Suburbs. Apart from the gardens belonging to the burghers, imposing garden arrangements were found in suburban granges belonging to the clergy. The most imposing came into being in the forties of the 18th century, by the summer residence of Cardinal von Sintzendorf. However, just as grand were such gardens as those belonging to the Canons Regular in Brochów, the Knights of St John of Jerusalem in Krzyki, and the Premonstratensians in Mokry Dwór.

Unfortunately, none of these gardens have preserved to the present. Only rare descriptions and iconographic presentations inform us of their configuration.